

Z badań statystycznych wynika, że kobiety stanowią 51,6 proc. polskiego społeczeństwa, a według prognoz ich siła ekonomiczna w światowej gospodarce wzrośnie do 2017 r. o jedną trzecią, zwiększy się też ich decyzyjność w sferze prywatnej i publicznej. To wszystko rodzi określone konsekwencje i pewne wyzwania, które stały się też przedmiotem interesującej dyskusji wśród przedstawicieli Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej, partnerów społecznych, ośrodków akademickich i naukowych oraz organizacji kobiecych.

Poruszenie wzbudziło wystąpienie Dyrektora Instytutu Pracy i Spraw Socjalnych prof. Kazimierza Frieske: "Być kobietą – marnie, marniej, ale nie najmarniej". Profesor postawił tezę, że generalnie kobietom wiedzie się marnie – niewykluczone, że w Europie w ostatnich latach nieco marniej – ale w Polsce wcale nie jest im najgorzej. Kolejne prezentacje zawierały analizę sytuacji kobiet w sferze prywatnej i zawodowej, które z tym stwierdzeniem polemizowały. Doktor Barbara Bobrowicz z Wydziału Nauk Ekonomicznych Uniwersytetu Warszawskiego przedstawiła analizy i prognozy odnośnie kobiet na rynku pracy, zaś Aleksandra Niżyńska, ekspertka Instytutu Spraw Publicznych, zastanawiała się nad kwestią partnerstwa kobiet i mężczyzn w sferze prywatnej. Przedstawione dane stały się przyczynkiem do dyskusji wśród reprezentantów partnerów społecznych, m.in. dr Moniki Gładoch z Pracodawców RP, Małgorzaty Lewickiej z Forum Związków Zawodowych, Bogusławy Nowak-Turowieckiej ze Związku Rzemiosła Polskiego oraz zaproszonych Gości.

Źródło: www.mpips.gov.pl